



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Frapujący rękopis  
odnaleziony w Cieszynie**

| s. 4



**Kurtyna  
nie opada**

| s. 6



**W Bystricy  
jak w Pradze**

| s. 7



## Panie marszałku, witamy na Zaolziu

**WYDARZENIE:** *Dzisiaj przybywa na Zaolzie marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Bogdan Borusewicz. Program wizyty tak jest przygotowany, by nasz gość mógł poznać różne aspekty życia zaolziańskiego środowiska.*

Samolot z liczącą ok. pięćdziesiąt osób delegacją z Polski wylądował na Lotnisku im. Leoša Janáčka w Mosznowie ok. godz. ósmej. Marszałka Borusewicza i towarzyszące mu osoby przywita konsul generalna RP w Ostrawie, Anna Olszewska. W składzie polskiej delegacji zapowiedzianych jest 21 senatorów, będą też posłowie i przedstawiciele instytucji współpracujących z Polonią i Polakami za Granicą. Przyleci wicemarszałek Senatu, Maria Pańczyk-Pozdziej, oraz Andrzej Person, przewodniczący senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Z Mosznowa goście przejadą do siedziby Konsulatu Generalnego, gdzie odbędzie się oficjalne powitanie połączone ze śniadaniem. – W spotkaniu wezmą udział przedstawiciele Polaków i Polonii w Republice Czeskiej i na Słowacji. Każda z organizacji krótko się przedstawi, natomiast główne słowo będą mieli prezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek oraz prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Jan Ryłko – zapowiedziały konsul Olszewska.

W Czeskim Cieszynie spotka się z Bogdanem Borusewiczem przewodniczącym Senatu RC, Milan Štěch. – W Ośrodku Kultury „Strzelnica” odbędzie się prezentacja nt. współpracy transgranicznej Czeskiego Cieszyna i Cieszyna. Przygotują ją przedstawiciele obu stron Euroregionu, Václav Laštůvka i Bogdan Ka-



Bogdan Borusewicz

sperek – powiedział „Głowski Ludu” wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. Po złożeniu kwiatów przy pomniku poległych w II wojnie światowej na Konteszyńcu obie delegacje udadzą się do Gimna-

zjum z Polskim Językiem Nauczania. – Goście zwiedzą wystawę „Polacy i Czesi w 1968 roku” i wpiszą się do księgi pamiątkowej. Zaśpiewa dla nich nasz chór szkolny – przybliżył program spotkania dyrektor placówki, Andrzej Bizoń.

Po południu odbędą się spotkania z działaczami Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. W programie jest „Biesiada Śląska” w Domu PZKO w Nawsiu oraz obchody 110. rocznicy powstania polskiego teatru amatorskiego w Wędryni. Ok. godz. 20.30 polska delegacja odleci z mosznowskiego

lotniska do Warszawy. Senat RP już w międzywojennej historii otaczał opieką Polonię i Polaków za Granicą. Podejmowano różne działania zmierzające do zintegrowania Polaków mieszkających poza krajem. Marszałkowie Senatu stali na czele światowych organizacji polonijnych. Odrodzony w 1989 roku Senat III Rzeczypospolitej nawiązał do przedwojennych tradycji i objął patronat nad Polonią i Polakami za Granicą. Dużą w tym zasługą ówczesnego marszałka Senatu, Andrzeja Stelmachowskiego.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

www.prokes.cz **PROKES** **SEVIS** Frýdecká 53, 739 61 Třinec

**DÁREK ZDARMA**

**Vyjedte za zážitky v perfektní kondici.**

• 17-ti bodová prohlídka vozu  
• Dezinfekce klimatizace  
• Testovací jízda zdarma  
• Pouze za 299 Kč

• Plnění klimatizace vozu 799 Kč  
akce platí pro všechny značky vozidel  
akce trvá od 1. 5. do 30. 6. 2013

Nechte si před novou sezónou zkontrolovat Vaše vozidlo!

**5 LET ZÁRUKY** +420 603 464 870 +420 739 606 743

**HYUNDAI** NEW THINKING. NEW POSSIBILITIES.

REKLAMA

**OTWARCIE TRAS ROWEROWYCH** i sportowych ośrodków witalnych

**2 TRASY Z RÓŻNYMI STOPNIAMI TRUDNOŚCI** ... także dla dzieci

www.vitalityslezsko.cz

segway, trampoliny, nintendo wii, e-bicykly ...

**kompleks sportowy VITALITY Wędrynia** **Radio hey!** partner medialny

start od 9:00, program od 15:00

**nedziela 12.5.**

REKLAMA

**Karnawał smaków**

10 – 12 maja 2013

Tereny wystawowe  
Černá louka Ostrava

gastro – degustacja – show kulinarny

www.cerna-louka.cz

GL-790

**BOHEMIACOAL**  
s.r.o.

Korzystne zakupy  
w naszych oddziałach:

**CZESKI CIESZYN,**

Rybářská 411

(STAVEBNINY U PŘEHRADY)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
- Materiały budowlane, żwiry, piaski, cement, zaprawy murarskie i in.
  - Brykiety drzewne i torfowe
- Korzystny wynajem magazynów, warsztatów i biur
- Ziarna i mieszanki paszowe
  - Narzędzia
  - Skup żelaza i metali kolorowych

Tel. 733 125 276, 558 711 598  
Po-Pt 6.30-16.00, So 6.30-11.00

**TRZYNIEC, Frýdecká**  
(AREÁL TRITREG)

- Koks, węgiel czarny i brunatny, brykiety RFN
  - Żwiry, piaski, cement, wapieniec
    - Brykiety drzewne i torfowe
- Tel. 558 339 081, 731 118 505  
p. Maroszová  
Po-Pt 7.00-15.00, So 8.00 – 11.30

**Sprzedaj również w sobotę  
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY!**

GL-197

[www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)

**Aktualizowany  
serwis o Polakach  
na Zaolziu**

**POGODA**

sobota

nieділя  
poniedziałek



dzień: 17 do 21 °C  
noc: 12 do 8 °C  
wiatr: 3-7 m/s

dzień: 18 do 21 °C  
noc: 10 do 6 °C  
wiatr: 2-6 m/s



GL-041

GL-006

## KRÓTKO

## POWTÓRKA FESTIWALU

**TRZYNIEC (sch)** – 350 uczniów i nauczycieli z sześciu polskich szkół podstawowych od Gnojnika po Jabłonków obejrzało we wtorek powtórkę Koncertu Finałowego XIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej. Repryzę sobotniego koncertu, o którym szeroko pisaliśmy we wtorkowym „GL”, zorganizował Zarząd Główny Macierzy Szkolnej w trzyńnickim kinie „Kosmos”. – Powtórki finałowych koncertów dla szkół stały się już tradycją, tak jak sam festiwal – powiedział prezes ZG Macierzy, Andrzej Russ.

\* \* \*

## SPRAWDZAJĄ HUTY

**REGION (maki)** – Wojewódzcy urzędnicy rozpoczęli kontrole w hutach. Celem ich pracy jest sprawdzenie, czy podczas produkcji stali, żelaza i innych produktów wykorzystywana jest najnowsza dostępna technologia. – Chcemy ponownie sprawdzić, czy wszystko odbywa się zgodnie z najnowszymi technologiami, które mają bezpośredni wpływ na jakość środowiska. Sprawdzamy również sposób zagospodarowania odpadów – powiedział wicehetman ds. ochrony środowiska, Daniel Havlík. Kontrole prowadzone będą ok. pół roku.

\* \* \*

## NAPRAWA POMNIKA

**BOGUMIN (maki)** – Pomnikiem „Dzięki Armio Czerwona” w Pudłowie zajęli się fachowcy. Główną przyczyną renowacji pomnika upamiętniającego wyzwolenie miasta jest fakt, iż niezany wandal pomazał go sprayem. Koszty renowacji pomnika poniesie miasto. Całkowity koszt oczyszczenia pomnika, zastosowania warstwy izolacyjnej i naprawy podstawy pomnika oszacowano na 50 tys. koron.

# Święto polskiej Konstytucji

*Wczoraj cała Polska obchodziła wielkie patriotyczne święto – uchwalenie w 1791 roku pierwszej w Europie, a drugiej na świecie konstytucji – Konstytucji 3 Maja. Uroczystości odbywały się również w Cieszynie.*

Obchody rozpoczęto od mszy patriotycznej w Sanktuarium Matki Boskiej Cieszyńskiej. Po niej poczty sztandarowe wraz z orkiestrą przeszły na Rynek, który wbrew niesprzyjającej pogodzie wypełnił się oficjalnymi delegacjami przedstawicielami Sejmu, Senatu, władz samorządowych oraz funkcjonujących w mieście organizacji i instytucji, jak i osobami prywatnymi, dorosłymi mieszkańcami miasta, dziećmi

i młodzieżą. Przyszli oni pod Dom Narodowy, żeby oddać hołd swojej ojczyźnie oraz złożyć kwiaty pod tablicą pamiątkową Rady Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Cieszyna, Bolesław Zemła, przypomniał w swoim wystąpieniu pierwsze słowa konstytucji sprzed 222 lat, oznaczając ją za niezmienny symbol wolnościowych i demokratycznych dążeń narodu. – W karty naszej hi-

storii zapisała się jako wielkie polityczne i prawodawcze wydarzenie. Była ukoronowaniem polskiego oświecenia, jego najwybitniejszym dziełem. Dla wielu pokoleń była i jest nadal punktem odniesienia, wzorem myślenia o odpowiedzialności za państwo i troski o dobro wspólne – podkreślał. – Dzisiejsza rocznica uchwalenia Konstytucji skłania nas do refleksji i zadumy. Każdy z nas winien odpowiedzieć

sobie na pytanie, jak bardzo zależy mu na naszej ojczyźnie, na tradycji, na dokonaniach naszych przodków w kulturze i patriotyzmie. Czy w naszych sercach tkwi miłość do ojczyzny bez względu na panujące w niej trudności i problemy. Czy wykazujemy determinację w tym, aby przekazać młodemu pokoleniu należytą wiedzę i prawdę o naszej ojczyźnie, o dokonaniach wszystkich ludzi, którym zależało na Polsce, naszej oczyszczonej ziemi, bohaterach walk o jej niepodległość na przestrzeni dziejów od jej zarania po dzień dzisiejszy – zachęcał do zrewidowania własnej postawy patriotycznej Zemła.

Z rynku uczestnicy uroczystości 3-majowej ruszyli ulicą Głęboką pod Pomnik Legionistów oraz tablicę pamiątkową Józefa Piłsudskiego. Stąd wrócili na rynek, by dalej wspólnie świętować. Ze względu na deszcz szykowaną pod gołym niebem „Majówkę na rynku” połączoną ze śpiewem pieśni patriotycznych oraz koncertem orkiestry dętej „Cieszyńianka” przeniesiono do wnętrza Domu Narodowego.

W ramach obchodów Święta Konstytucji w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Cieszynie odbyło się uroczyste wręczenie Nagród Miasta Cieszyna w dziedzinie kultury i sportu oraz koncert Wyższobramskiego Chóru Kameralnego pod dyrekcją Piotra Sikory. W przebieg obchodów włączyła się również Książnica Cieszyńska, udostępniając do obejrzenia ze swoich zbiorów XVIII-wieczne polskie druki polityczne. (sch)



Wczorajsze obchody w Cieszynie.

Fot. MARCIN WIECZOREK

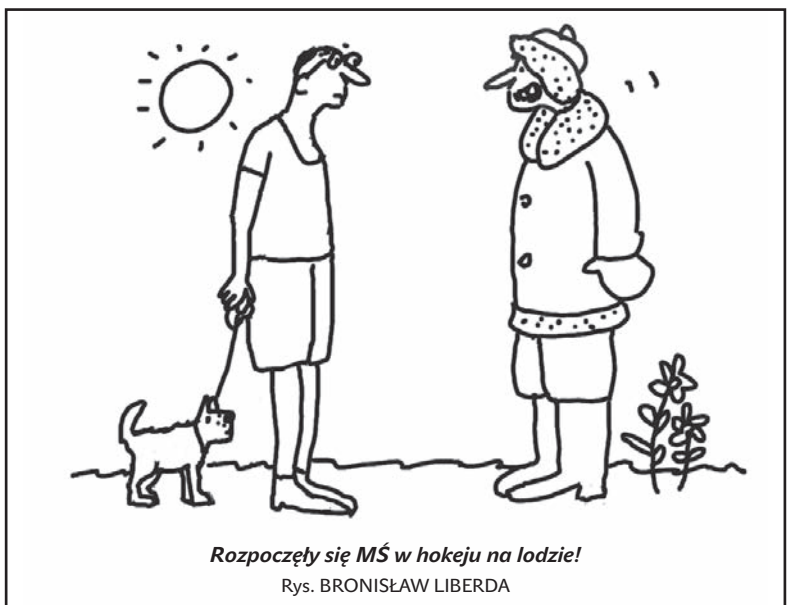
## O krok od finału

Śląsk Cieszyński ma szansę zakwalifikować się do ogólnoeuropejskich eliminacji prestiżowego konkursu „Eden”, ogłoszonego przez Komisję Europejską w 26 krajach Europy i Azji. Tematem tegorocznej, siódmej edycji jest „Podróżowanie bez barier”. Na razie Śląsk Cieszyński znalazł się w piątce czeskich finalistów obok takich ośrodków turystycznych, jak Góry Orlickie, Lipno, Czeska Szwajcaria oraz Karkonosze. O tym, czy ostatecznie się w tak mocnej konkurencji, ma rozstrzygnąć m.in. wizyta jurorów, którzy we wtorek odwiedzili nasz region.

Wicehetman województwa mo-

rawsko-śląskiego, Ivan Strachon, uważa samo zakwalifikowanie się Śląska Cieszyńskiego do ścisłego finału za wielki sukces. – Trzymam kciuki za Śląsk Cieszyński i życzę mu powodzenia w gronie pozostałych czterech finalistów – powiedział wicehetman.

Jurorzy w tegorocznej edycji brali pod uwagę, jak dany region uwzględni potrzeby osób z upośledzeniem, rodzin z dziećmi oraz seniorów. Do takich należą na przykład ścieżka rowerowa dla niewidomych czy Rybi Dom w Kocobędzu, który oferuje doznania dla wszystkich pięciu zmysłów. (sch)



Rozpoczęły się MŚ w hokeju na lodzie!  
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## Rusza remont stadionu

W czwartek władze Czeskiego Cieszyna przekazały firmie budowlanej ze Zlina plac budowy stadionu zimowego. – Remont stadionu rozpoczęło poprzednie kierownictwo miasta w 2000 roku. Został zrealizowany tylko częściowo – powiedział wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Teraz, dzięki zastrzykowi finansowemu z Unii Europejskiej, będzie możliwe przekształcenie stadionu w wielo-

funkcyjną halę sportową. Zmodernizowane zostanie lodowisko, które otrzyma m.in. nowe zaplecze dla widzów, a w przybudówce powstanie zadaszony kort tenisowy. Remont dachu, izolacja budynku i nowe rozwiązania techniczne umożliwią bardziej oszczędną eksploatację. – To dla miasta bardzo korzystna inwestycja. Jej koszty w 85 proc. pokryje dotacja unijna. Znacząco obniżymy kosz-

ty zużycia energii, będziemy mogli przedłużyć godziny otwarcia, liczymy na wyższe dochody z wynajmu – dodał samorządowiec.

Władze miasta liczą na współpracę z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Cieszynie, który dysponuje już nowoczesną wielofunkcyjną halą z lodowiskiem i ma doświadczenia w organizacji zawodów w łyżwiarstwie figurowym. (dc)

## Nauczyciele wybiorą zarząd

Nauczyciele polskich szkół w Republice Czeskiej będą w najbliższy wtorek obradowali w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Podczas VIII Zjazdu Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC zostanie podsumowana czteroletnia działalność od ostatniego Zjazdu, odbędą się wybory nowego zarządu, a także spóźnione spotkanie towarzyskie z okazji Dnia Nauczyciela. Początek obrad o godz. 15.00.

– Podczas Zjazdu odbędzie się promocja kolejnego wydawnictwa Towarzystwa.

Po publikacjach „Z dziejów szkolnictwa polskiego na Zaolziu” dr. Józefa Macury oraz „Tu byliśmy, tu jesteśmy... Szkolnictwo polskie na Zaolziu w ostatniej dekadzie XX wieku” wydajemy publikację „Tu jesteśmy... Szkolnictwo polskie na Zaolziu w pierwszej dekadzie XXI wieku”. Zawiera ona najważniejsze informacje nt. polskiego szkolnictwa mniejszościowego w RC, działalności Towarzystwa oraz wykaz placówek edukacyjnych na Zaolziu” – informuje prezes TNP, Barbara Smugała. (dc)



Fot. ARC

Okladka nowego wydawnictwa Towarzystwa Nauczycieli Polskich.

## GRÓDEK MOŻE POCHWALIĆ SIĘ PIERWSZYM MUZEUM

# Powiało historią

Historyczne narzędzia, przyrządy kuchenne, telewizory, narty, rowery czy motocykle – to tylko część ekspozycji nowego muzeum gminnego, które powstało w Gródku. Placówka wchodząca w skład Turystycznego Centrum Informacji, mieszczącego się w byłej siedzibie gróddeckiej OSP, została uroczystie otwarta w środę rano.

Wchodząc do muzeum można od razu poczuć powiew historii. Ekspozycja zawiera bowiem wiele ciekawych przedmiotów używanych przez naszych przodków. – W placówce można obejrzeć ponad dwieście eksponatów, które zdobyliśmy dzięki uprzejmości wielu osób. To właśnie dzięki nim udało się uratować część naszej historii, którą możemy prze-

kazać kolejnym pokoleniom – powiedział podczas środowej uroczystości wójt Gródka, Robert Borski.

Ekspонатów cały czas przybywa, trudno więc mówić dziś o ostatecznym kształcie muzeum. – Kompleto- wanie wystawy zajęło nam ok. dwóch miesięcy. Ludzie nieustannie coś przynosili, a my z kolei przekazaliśmy muzeum stare motory, które kolekcjonujemy. W efekcie pod jednym dachem zebrała się naprawdę okazała liczba eksponatów. Najstarszym z nich jest prawdopodobnie magiel z 1850 roku – podkreślił Jarosław Przech, jeden z twórców muzeum.

Uroczyste otwarcie muzeum sściąg-nęło przedstawicieli gminy, miłośników historii, darczyńców oraz miesz-

kańców Gródka. Niewielki budynek od razu wypełnił się po brzegi.

– Powstanie takiego muzeum to spełnienie mojego marzenia, miałam w domu wiele starych rzeczy, które chciałam jakoś wyeksponować. Znajdują się tutaj mój stół, szafa i maszyna do szycia, jestem zachwycona sposobem, w jaki zostały one odrestaurowane. Wystawa jest naprawdę piękna – powiedziała Anna Heczkowa z Gródka. Nowe muzeum gminne, którego kierowniczką została Dorota Byrtusowa, czynne będzie od wtorku do piątku w godz. 13.30-15.00 oraz w soboty i niedziele w godz. 8.00-10.00. Po indywidualnym zamówieniu placówkę będzie można odwiedzić także w innym terminie. (maki)



Pierwszego dnia ekspozycja cieszyła się wielkim zainteresowaniem.

## Jest z czego wybierać

Jeszcze tylko dwa dni można oglądać filmy w ramach 15. przeglądu „Kino na granicy”, który od wtorku odbywa się w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. Impreza tradycyjnie cieszy się dużą popularnością, o czym świadczą wypełnione po brzegi sale kinowe. Macieja Gila, dyrektora programowego przeglądu, poprosiliśmy, żeby polecił najciekawsze, jego zdaniem, filmy soboty i niedzieli.

### SOBOTA

Jeżeli ktoś nie zna filmu „Nad rzeką, której nie ma” Andrzeja Barańskiego, to jest to lektura obowiązkowa (Teatr im. Adama Mickiewicza, godz. 13.00). Będziemy także świętować 25-lecie istnienia Studia Filmowego Kalejdoskop. Pokażemy cztery filmy, począwszy od pierwszego, który w tym studiu powstał, a więc „Widmo”, po „89 milimetrów od Europy”, będzie także spotkanie z twórcami Kalejdoskopu, którzy od tak wielu lat trzymają się razem: Januszem Skałkowskim, Zbigniewem Domagalskim, Wojciechem Szczudło i Piotrem Śliwińskim (Teatr, godz. 15.00). Polecam także „Polski film” Marka Najbrta. To czesko-polska koprodukcja, idealna szczególnie dla osób, które lubią surrealny dowcip rodem z czeskiej prozy (Teatr, godz. 18.00).

### NIEDZIELA

Tego dnia będzie problem z wyborem najciekawszego filmu, bo jest ich bardzo dużo. Zaczniemy od „Tragedii człowieka”, trwającej 160 minut animacji. Opowiada o historii człowieka, począwszy od stworzenia, a skończywszy na lotach w kosmos (Kino Central, 12.00). Wart zobaczenia jest także nowy dokument „Wiśła.

Od źródeł do ujścia”. Włoski reżyser przyjechał do Polski, żeby nakręcić 150-minutowy film o najdłuższej polskiej rzece. Przy okazji odbędzie się spotkanie z reżyserem Paolo Volponim (Kino Piast, 12.00). Wreszcie filmy „Amadeusz” Formana, dzieło które trzeba znać (Teatr, 12.00), przegapiona trochę w kinach „Mystyfikacja” Jacka Koprowicza ze świetnymi rolami Macieja i Jerzego Stuharów (Central, 15.30) czy „Habemus papam” ze świetną drugoplanową rolą Jerzego Stuhra (Central, 18.00). Ciekawostką na pewno będzie też

pierwsza palestyńska animacja komputerowa „Fatenah” opowiadająca o perypetiach młodej Palestynki, która odkrywa guzek w piersi i próbuje ratować życie. Niestety, na jej drodze stają mur oddzielający Palestyńczyków od Izraelczyków, urzędowe procedury oraz zwykła ludzka podłość (Piast, 18.00). (wot)

**Dodajmy, że bilet na poszczególne seanse kosztuje 12 zł lub 70 koron, całodzienna wejściówka to wydatek rządu 40 złotych lub 240 koron. Patronem prasowym przeglądu jest „Głos Ludu”.**



Kadr z filmu „Nad rzeką, której nie ma” – zdaniem Macieja Gila, lektura obowiązkowa.

## »Jutrzenka« współpracy

Pięknie prezentuje się w barwnych strojach ludowych chór mieszany „Jutrzenka” z Nakła Śląskiego, który wystąpił w ubiegłą sobotę w Domu Kultury Miasta Orłowej na koncercie z okazji 90-lecia chóru „Zaolzie”, działającego przy MK PZKO w Orłowej-Lutyni. W niedzielę zespół upiększył swym śpiewem mszę świętą w koście-

le w Karwinie-Frysztacie, zaś popołudnie spędził na zwiedzaniu zamku w Hradcu nad Morawicą. Chóry utrzymują wzajemne kontakty od ponad 20 lat. Tegoroczna wizyta „Jutrzenki” w Orłowej była odpowiedzią na zeszłoroczny udział orłowskiego chóru „Zaolzie” w IV Świerklanieckich Spokaniach Chóralnych. (M.B.)



„Jutrzenka” z Nakła Śląskiego na koncercie w Orłowej.

## Inauguracja na Kamiennym



Kilkudziesięcioosobowa grupa członków PTTS „Beskid Śląski” w RC wyruszyła 1 maja na Kamienny w Wiśle. Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Beskid Śląski” w Cieszynie jak co roku zorganizował tam rozpoczęcie sezonu turystycznego. Turyści wyruszyli na Kamienny z Przełęczy Salmopolskiej. Na miejsce dotarli w mniejszych grupkach w różnym czasie. (indi)

### PYTANIE DO...

Maurycego Rodaka, komendanta Strzeleckiego Obwodu Piechoty Górskiej w Bielsku-Białej.

**Wczoraj w Wiśle zakończyła się dziewiąta edycja Rajdu „Bartka”, któremu patronuje urodzony we Frysztacie Henryk Flame. Jego uczestnicy przeszli szlakami Beskidu Śląskiego z Bielskiej Wapienicy do Wisły. Co miał na celu rajd?**



Fot. TOMASZ WOLFF

Na pewno chcieliśmy upamiętnić żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oraz samego kapitana Henryka Flame, stąd obecność na piątkowej defiladzie w centrum Wisły. Została zorganizowana na pamiątkę pamiętnej defilady z 3 maja 1946 roku. W czwartek

jednym z punktów programu było odsłonięcie pamiątkowej tablicy na Błatniej, która została poświęcona partyzantom z oddziału „Edka”. Na pewno też koncentrujemy się na oddaniu historii jej właściwego miejsca. Z historią nie jest dziś najlepiej, co jest także pokłosiem nieudanej reformy edukacji. W ogóle nauka historii najnowszej bywa niepoprawna politycznie i niebezpieczna. Trzeba pamiętać, że nasza historia po roku 1945 była zakłamywana, przez 50 lat Polska nie była wolnym krajem, dlatego również historia „żołnierzy wyklętych” nie mogła być pokazywana zgodnie z rzeczywistością. Dopiero teraz udaje nam się naprawić zaniebdania w tej kwestii, a rajd jest jedną z takich inicjatyw. (wot)

### REKLAMA

U nas  
**wynegocjujesz**  
dobrą cenę

meble kuchenne - garderoby - profesjonalnie od 1983 r.



tel. 33 852 92 14, www.ms-meble.pl

# Frapujący rękopis odnaleziony w Cieszynie

Święty Kościoła katolickiego, jezuita, a także mówca i człowiek zanurzony w wirze nauki z niezwykłym jak na swoje czasy podejściem do konfliktów religijnych. Co św. Edmund Campion (1540-1581) miał wspólnego z Cieszynem? Naukowcy dr. Clarinda Calma z Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie oraz dr. Gerard Kilroy z St Catharine's College Uniwersytetu w Oksfordzie wpadli niedawno na ślad manuskrytu z XVI wieku, autorstwa Campiona. Znaleźli go w Książnicy Cieszyńskiej, do której trafił za sprawą ks. Leopolda Szersznika.

Naukowcy przyjechali w niedzielę do Cieszyna, gdzie chcą zbadać odnaleziony rękopis zawierający głównie spisane kazania świętego. W poniedziałek w Książnicy badacze wygłosili wykład na temat życia Campiona oraz losów znajdującego się w Cieszynie rękopisu. Wykład naprawdę fascynujący, bo święty Edmund była postacią nietuzinkową. O jego losach opowiadał dr. Kilroy, który pracuje nad książką o postaci tego świętego.

## POWSTAJE BIOGRAFIA

Campion, uniwersytecki wykładowca i diakon Kościoła Anglikańskiego, przeżył nawrócenie i po ucieczce z Anglii wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, a jako nowicjusz trafił na tereny Królestwa Czeskiego. Wysłany z misją ewangelizacyjną do Anglii, na skutek prowadzonej działalności duszpasterskiej oraz rozgłosu, jaki zyskały jego pisma polemiczne, został uwięziony, poddany torturom i stracony.

– Wszystkie wcześniejsze biografie Campiona skupiają się na ostatnich latach jego życia, na jego męczeństwie. Jest oczywiste, że ten rozdział jego życia jest dla badaczy najbardziej pociągający – powiedział dr. Kilroy wyjaśniając, że on sam próbuje w swoich badaniach wrócić do okresu dzieciństwa i młodości św. Edmunda oraz skupić się na jego życiu w Brnie i Pradze. – Jestem przekonany, że pobyt w tej części Europy Środkowej był najszcześniejszym okresem jego życia – dodał.

## DZIECIŃSTWO W LONDYNIE

Edmund Campion żył w szczególnych czasach, w okresie bardzo intensywnych konfliktów religijnych. Urodził się w Londynie w 1540 roku. Jak mówił dr. Kilroy, dzieciństwo świętego upłynęło w bardzo szczególnym miejscu. W pobliżu jego domu znajdował się plac, na którym toczyły się publiczne debaty i przemówienia. Jak podkreślił dr. Kilroy, życie Campiona zaczęło się wśród atmosfery debaty.

Zwrócił uwagę na jeszcze jedną ważną rzecz, która dotyczyła miejsca urodzenia Campiona. Londyn był niekwestionowanym centrum rynku drukarskiego. Nie był to więc przypadek, że Campion został wielkim mówcą, a jego książka „10 wywodów” miała aż 92 wydania.

Młody Edmund chodził do szkoły dla sierot, niedaleko której znajdowało się miejsce, w którym królowa Maria Tudor posłała na stos heretyków. Campion był więc od najmłodszych lat świadomy wagi konfliktów religijnych.

## Z OKSFORDU W ŚWIAT

Wkrótce zostawił Londyn i jego religijne prześladowania. Pojechał do Oksfordu, gdzie studiował w St. John's College. Jako młody student został wybrany, żeby przemówić do królowej Elżbiety. To była już druga królowa, przed którą mówił, jako małe dziecko przywitał również królową Marię. Później, kiedy przebywał w Pradze, na dworze mówił też przed cesarzem.

Kiedy wyjechał z Oksfordu, miał już bardzo dużo przyjaciół i znajomych w środowisku dworskim. Już wtedy bardzo angażował się w różne debaty intelektualne. Cenił bardziej dyskusję niż agresywne podejście do innowierców.

Jeszcze w Oksfordzie przyjął najniższy stopień hierarchii kapłaństwa anglikańskiego. Jego popapieskie sympatie przekreśliły jednak dobrze zapowiadającą się karierę uniwersytecką. Studia Ojców Kościoła i męczeństwo współczesnych mu katolików skierowały go ku katolicyzmowi. Wyjechał do Irlandii, ale wobec represji i groźby dalszych prześladowań po ucieczce z aresztu dotarł do Douai we Flandrii, gdzie kształcili się angielscy imigranci katolicy. Spędził tam jednak tylko 18 miesięcy, stamtąd wyruszył pieszo jako pielgrzym do Rzymu.

## Z RZYMU DO KRÓLESTWA CZESKIEGO

W Rzymie postanowił wstąpić do Towarzystwa Jezusowego. Na tereny Królestwa Czeskiego został wysłany wraz z Wawrzyńcem Maggio (pierwszym prowincjałem polskich jezuitów) i tam, w Brnie, odbył nowicjat.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1578, od tego czasu do początku 1580 roku wygłaszał homilie, promował nauki Arystotelesa, pisał wiersze i sztuki, głosił kazania dla dworu cesarskiego, pracował też nad historią Irlandii.

– W Brnie i Pradze spędził swoje ostatnie lata życia. W ten sposób również można odczytać znaczenie tego rękopisu, który znajduje się w Książnicy. Ten manuskrypt zawiera homilie Campiona właśnie z lat 1578-1579 – wyjaśnił dr. Kilroy.



Wykład na temat życia Edmunda Campiona wygłosił dr. Gerard Kilroy.

W 1580 roku na wezwanie papieża Grzegorza XIII Campion stawił się w Rzymie i przyjął misję ewangelizacyjną w Anglii.

## MÓWCA DO SAMEGO KOŃCA

Kiedy przyjechał do Anglii, zdawał sobie jednak sprawę, że jego misja przywrócenia katolicyzmu w tym kraju jest już spisana na straty. Chodził potajemnie po domach katolickich rodzin, głosił kazania, udzielał sakramentów, ale jego zadanie było bardzo trudne. Wkrótce na skutek prowadzonej działalności duszpasterskiej oraz rozgłosu, jaki w Anglii zyskały jego pisma polemiczne, został uwięziony, poddany torturom i ostatecznie – jako zdrajca stanu, któremu to oskarżeniu podlegali wszyscy praktykujący katolicy w Anglii – w 1581 roku stracony.

Jak podkreślił wykładowca, Campion był oddany debatom aż do końca. Był torturo-

wany i osądzony, ale jeszcze przed straceniem miał możliwość dyskutować z uczonymi królowej. Jak opowiadał dr. Kilroy, te ostatnie debaty były bardzo dramatyczne. Po czterech dniach tortur i cierpień musiał zmierzyć się z naukowcami mającymi do dyspozycji wiele książek, tymczasem sam nie posiadał żadnych materiałów.

Rząd zorganizował tę dysputę, żeby go upokorzyć i pokazać ludziom, że wcale nie jest takim wielkim uczonym. Pomimo tego dwa razy w czasie tych debat wygrał z uczonymi i nawet podstawiona publiczność była na jego stronie, przekonał ją swoimi argumentami.

## ŚLADY CAMPIONA W CIESZYNI

Dzieło Edmunda Campiona, które zagraniczni badacze przyjechali obejrzeć do Książ-



Fot. ARC

Nie istnieje zbyt wiele portretów Edmunda Campiona. Jak mówią naukowcy, współcześni mu ludzie mieli problem z opisaniem jego wyglądu, tak bardzo porzywały ich jego słowa. Nie mamy żadnego portretu tego świętego powstałego za jego życia. Znany był jako piękny mówca, więc jest nieuchronne, że jedyne, co po nim dziś mamy, to świadectwa tego, jak operował słowami, jak ludzie zapamiętali jego mowę. Jeden z jego portretów znajduje się w praskim Klementinum. Na większości podobizn Campiona widać kawałek sznurka. To symbol jego męczeństwa – przed skazaniem ciągnięto go na sznurze przez całą Londyn. (ep)

właśnie przeszedł konserwację, chociaż w jej trakcie nie udało się odtworzyć na przykład brakujących pokaźnych fragmentów strony tytułowej. Poza tym jest jednak w bardzo dobrym stanie, czytelny i dobrze zachowany – powiedział Szelong. Jak dodał, dokument jest zdigitalizowany, dostępny w profilu Książnicy Cieszyńskiej w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej.

## W RĘKACH BADACZY

Rękopis, spisany przez ucznia lub uczniów Campiona, zawiera przede wszystkim teksty kazań. – Widać, że piszący notował bardzo szybko, najprawdopodobniej w trakcie homilii albo tuż potem. Kiedy przegląda się kolejne strony, można zauważyć, że zawarte są tam też inne teksty, nawet nieznanne do tej pory wiersze Campiona – wyjaśniła dr. Clarinda Calma, która na trop tego dzieła wpadła podczas niedawnych kwerend w Rzymie. Natknęła się tam na notkę w „The Woodstock Letters”, jezuitckim piśmie z lat 20. XX wieku, informującą o przechowywanym w Cieszynie manuskrypcie Campiona. Natychmiast skontaktowała się z Książnicą, by sprawdzić, czy dzieło to zachowało się do czasów współczesnych. Swoim znaleziskiem zainteresowała dr. Kilroya i oboje postanowili udać się do Cieszyna.

Naukowcy przyjechali do Cieszyna, by dokładnie zbadać rękopis liczący 400 stron. – Chcemy odkryć, jak uczniowie zapamiętali Campiona, jego ostatnie lata życia. Obecnie przeżywamy renesans retoryki, a Campion kochał retorykę, i to widać nie tylko po jego tekstach, ale też po tym, jak przyciągał słuchaczy – powiedziała naszej gazecie dr. Calma.

Jak wyjaśniła, na temat ostatniego roku życia świętego i jego męczeństwa wiele zostało napisane, natomiast odnaleziony w Książnicy rękopis pomoże uzupełnić informacje o brakującym rozdziale jego losów. Teksty zawarte w manuskrypcie są bowiem świadectwem najbardziej płodnych lat Campiona.

ELŻBIETA PRZYCZKO

# Ziemia patriotów prajskich

Kiedy poinformowałam w redakcji, że wyruszam na reportaż w Prajskie, lepiej obeznany w temacie kolega z Bogumina stwierdził rozbarwiony, że ze swoim niemieckim nazwiskiem na pewno sobie poradzę. Po czym dorzucił żartem, że powinnam uważać, bo ludzie koło Hulczyna po dziś dzień mają w swoich ogrodach zakopane „maszyngwery” i regularnie zalewają je oliwą.

Mieszkańcy Hulczyńskiego, regionu leżącego na zachód od Ostrawy i Bogumina, między rzekami Odłą i Opawą, dobrze wiedzą, skąd wywodzi się ów krzywdzący stereotyp stawiający znak równości między Prajzakiem i faszystą. Po wybuchu II wojny światowej 12 tysięcy mężczyzn – mieszkańców tzw. Altreichu, zostało powołanych do służby w Wehrmachcie. Co czwarty poległ.

– Straty w Hulczyńskim były podwójne. Region ten stracił na froncie dorosłych mężczyzn, po których pozostały tylko wdowy i dzieci, a później, w czasie wyzwania Ostrawy przez Armię Radziecką, zniszczono tu blisko 60 proc. budynków – wyjaśnia dyrektor Muzeum Hulczyńskiego, Metoděj Chrástecký.

## ZACHOWAĆ OD ZAPOMNIENIA

Jana Schlossarková, autorka książek w prajskiej gwarze, jest typowym dzieckiem wojny. Urodziła się w czerwcu 1941 roku. Jej ojciec nie wrócił z wojny. Zginął w 1944 roku na froncie wschodnim. – Wychowywały mnie matka oraz ciocia – siostra ojca. Zaraz po wojnie nie było telewizorów, był natomiast zwyczaj snucia rozmaitych opowieści. Wiele zapamiętałam z opowiadań cioci oraz z naszych niedzielnych odwiedzin u „omy” i „opy” – mówi pisarka. Często posługuje się poprawną czeszczyzną, nie używa takich słów, jak babcia i dziadek. Ona miała „omy” i „opy”, tak jak my mieliśmy „starki” i „starzików”. Pani Jana wtrąca też do rozmowy inne niemieckie słowa, których pomimo elementarnej znajomości języka niemieckiego nie rozumiem. – W domu mówiliśmy po niemiecku, czasem „po naszymu”. W 1945 roku jakby uciął, z dnia na dzień zaczęto mówić po czesku – wspomina. Na indeksie znalazł się po wojnie nie tylko język niemiecki, ale też prajskie narzeczce „po naszymu”, będące mieszaniną języków morawskiego, niemieckiego i polskiego.

– W czasie ustroju komunistycznego nie można było w szkołach używać prajskiej gwary. Mowa naszych przodków popadała stopniowo



Pisarka Jana Schlossarková ze swoją najnowszą książką.

w zapomnienie. W 1998 roku pewna pani profesor gimnazjum skarżyła się, że już nawet uczniowie z wiosek nie znają prajskiej gwary. Również moje wnuczki były zdziwione, kiedy słyszały, że z sąsiadką rozmawiam inaczej niż z nimi, po prajsku. To wszystko sprawiło, że postanowiłam zapisać usłyszane niegdyś dawne prajskie historie. I tak powstała moja pierwsza książka krótkich wierszowanych opowieści. Są napisane zwięzłym językiem, bez zbędnych ozdobników, ale z humorem. Uważam bowiem, że zawsze lepiej się śmiać niż płakać, tym bardziej, że nasz płacz nikogo nie interesuje – podkreśla Schlossarková, która w ciągu ostatnich piętnastu lat wydała 11 książek związanych z prajskim regionem. – Wiem, że gwarą praj-

ską nikt już nie będzie mówił. Myślę jednak, że powinniśmy znać język naszych przodków – wyjaśnia cel swojej pracy twórczej.

Zdaniem pisarki, prajska mowa oraz prajski folklor przeżywają dziś renesans. W szkole w Szilherzowicach działa zespół folklorystyczny, sama co roku zalicza 40 spotkań autorskich, a niektóre jej książki doczekały się dodruku. – Ludzie domagali się, żebym wydała słownik prajskoczeski. To raczej niemożliwe, bo w każdej wiosce mówi się inaczej. Ja na przykład „przewlekam cychy”, obok we wsi „cejchy”, a jeszcze indziej „cechy” – podaje przykład stosowanego również w naszej gwarze „przewlykano cych”, czyli zmiany pościeli.

## OSZCZĘDNI, PRACOWICI, RELIGIJNI

Wszelkie uogólnienia są niebezpieczne i rodzą stereotypy. Nie lubimy, kiedy ktoś wrzuca nas jako społeczność do jednego worka i przykleja etykiety. Pomimo to ryzykuję i podczas mojej wizyty w Hulczyńskim pytam, czy można jakoś scharakteryzować Prajzaków. Zarówno urodzona w Hulczynie Jana Schlossarková, jak i Wałach z

pochodzenia, Metoděj Chrástecký, czy wójt graniczącej z Polską Hati, Pavel Kotlář, wymieniają bez dłuższego zastanowienia trzy podstawowe cechy: oszczędność, pracowitość i religijność.

Czasem w związku z Prajzakiem mówi się wręcz o przesadnej oszczędności czy nawet sknerstwie. Skąd się to wzięło? – Trudne warunki zmusiły tutaj ludzi do troski o swój majątek i ziemię. Mieszkańcy zawsze przywiązywali ogromną wagę do ziemi. Hulczyńskie jest regionem rolniczym. Ziemia i to, co z niej wyrosło, pozwalało jego mieszkańcom przeżyć – mówi wójt Hati. – Ludzie zazdroszczą nam dziś zadbanych domów, ale to efekt naszej pracy. Pamiętam, jak zaraz po wojnie, jako dziecko, przyglądałam się, jak wypalano cegłę na dom. Budowę domu rozpoczynano od przywiezienia góry gliny, z której najpierw trzeba było zrobić budulec. Jeden dom budowano przez siedem lat. Pomagali krewni i sąsiedzi, którym później rewanżowano się przy budowie ich domów. Miejscowi ludzie to, co mają, zdobyli wielkim wysiłkiem. Na wsi jeszcze dziś można zobaczyć, jak w sobotę zamiatają ulice przed swoimi obejściami – zapewnia Schlossarková. – Obecnie mieszkańcom tego regionu wiedzie się dobrze. Są przedsiębiorczy, zaradni. Historia nauczyła ich, że czego nie osiągną własną pracą, tego nie będą mieli – dodaje Chrástecký. Dyrektor muzeum w Hulczynie uważa za fenomen, że mieszkańcy Prajskiego przez sześć pokoleń, kiedy znajdowali się pod pruską władzą oraz wpływami niemieckiego protestantyzmu, zdołali zachować swoją morawską mowę oraz wiarę katolicką. – Tutaj byłoby nie do pomyślenia, żeby kościół popadł w ruinę. Ludzie chociaż sami niewiele posiadali, pieniądze na kościół zawsze znaleźli. Dla nich utrzymanie świątyni było sprawą honoru – przekonuje hulczyńska pisarka.

## POLSCY SĄSIEDZI

Pavel Kotlář, wójt Hati – gminy leżącej na granicy z polską gminą Krzyżanowice, mówi o sobie, że jest „kutym Prajzakiem”. Kocha swój region i interesuje się jego historią. Uważa, że wielkim szczęściem dla tej ziemi było to, że po drugiej wojnie światowej nie wysiedlono stąd autochtonicznych mieszkańców. Dzięki temu wśród ludności przetrwały przywiązanie do ziemi oraz patriotyzm. Zwraca jednak uwagę na inną historyczną krzywdę – pil-

## KDYŠIK A VČIL

Kdyšik, jak se co popsulo lebo co ztračilo, tak se to dycky na děcka zvinilo. Včil, jak se co popsuje lebo cožik hleda, tak to maju na svědomi babička a děda.

Jana Schlossarková

„Už by toho bylo došť!”, 2012

nie strzeżone przez dziesięciolecia granice z Polską. – Dopiero później uświadomiłem sobie, jakim było absurdem, że dwa kraje wspólnego obozu socjalistycznego były od siebie szczelnie oddzielone, niczym murem berlińskim – stwierdza Kotlář.

Wójt Hati został w 1990 roku. Wtedy po raz pierwszy spotkał się z wójtem Krzyżanowic oraz Polakami, którzy mieli swoje działki po czeskiej stronie granicy. – Okazało się, że 52 hektary gruntów rolnych na terenie naszej gminy należą do obywateli Polski. Miejscowi ludzie, kiedy sto lat temu żenili się lub wychodzili za mąż, dostawali ziemię w posagu. Po wytyczeniu granicy działki te pozostały w Czechosłowacji, oni zaś mieszkali już wtedy w Niemczech, a później w Polsce – wyjaśnia.

Zamknięta przez dłuższy czas granica ograniczała kontakty Czechów i Polaków, rozluźniała więzy rodzinne. Również rodzina Kotlářów miała krewnych w Polsce. – Kiedy odwiedziliśmy polski cmentarz, nie rozumiałem, jak to możliwe, że na pomnikach są te same nazwiska jak u nas – mówi. Wyprawa do sąsiedniej polskiej gminy przypominała w tych czasach wycieczkę na koniec świata. Przejść granicznych było niewiele.

Dlatego od początku lat 90. XX wieku wspólnie z partnerami z czeskich Piszi, Szilherzowic oraz polskich Krzyżanowic walczył o otwarcie jak największej liczby przejść granicznych. Cel był jeden – połączyć rozdzielony granicą region oraz sprawić, żeby mieszkańcy sąsiednich czeskich i polskich wiosek wzajemnie się poznali, odnowili więzy rodzinne i przyjacielskie. – Cieszę się, że współpraca, która rozwija się we wszystkich niemal dziedzinach życia, nie jest już dziś odgórnie sterowana, ale wynika z potrzeb mieszkańców. Dzięki niej młodzież wie, co znajduje się po drugiej stronie granicy oraz jak brzmi język sąsiada – stwierdza z zadowoleniem wójt Hati.

BEATA SCHÖNWALD



Wójt Hati, Pavla Kotlářa, cieszą bliskie kontakty z Polską.

## Prajskie czyli Prusy

Nazwa Prajskie pochodzi od słowa Prusy. Od 1742 roku, po utracie przez Marię Teresę większej części Śląska na rzecz pruskiego króla Fryderyka II, region hulczyński znalazł się w granicach Prus. Głównym miastem był wtedy Racibórz, a okolice Hulczyna określano jako morawskie lub południowo-raciborskie. Na początku lat dwudziestych ub. wieku w północnej części Raciborszczyzny przeprowadzono plebiscyt, w którym większość mieszkańców opowiedziała się za przynależnością do Niemiec, a tylko znikoma część do Polski. Hulczyńskie natomiast już w 1920 roku pomi-

mo protestów miejscowej ludności weszło w skład utworzonej Czechosłowacji. Stolicą regionu został Hulczyn. W 1923 roku do Czechosłowacji przyłączono dodatkowo graniczne miejscowości Pišť i Hat. W 1938 roku Hitler, nie uznając wyników konferencji pokojowej w Paryżu, wcielił ten region do Rzeszy. Po wojnie Hulczyńskie wróciło do Czechosłowacji.

W tej chwili region hulczyński, czyli popularne Prajskie, liczy 31 gmin. Największe miasta są położone na trasie między Ostrawą a Opawą. Są to Hulczyn, Dolny Beneszów oraz Krawarze. (sch)

## 110-LECIE AMATORSKIEGO RUCHU TEATRALNEGO W WĘDRYNI

# Kurtyna nie opada

Polski amatorski ruch teatralny w Wędrynie obchodzi w tym roku 110-lecie istnienia. Tradycję podtrzymuje Zespół Teatralny im. Jerzego Cieniady działający przy MK PZKO w Wędrynie. Jego reżyser i kierownik, Janusz Ondraszek, opowiedział nam m.in. o tym, jak związał się z aktorstwem i reżyserią, a także w czym tkwi fenomen miejscowego ruchu teatralnego.

**Kiedy związał się pan z wędryńskim ruchem teatralnym?**

Na scenie wędryńskiej „Czytelni” wystąpiłem po raz pierwszy mając jedenaście lat. Wówczas zagrałem wraz ze swoimi rodzicami w sztuce „Vojnarka” autorstwa Aloisego Jirásk. Różne przedstawienia odgrywaliśmy także w szkole, a później w ramach Klubu Młodych MK PZKO. Wraz z Romanem Bujokiem pisaliśmy własne sztuki i braliśmy udział w słynnych „Melpomenkach”. Kolejny etap mojej przygody z aktorstwem rozpoczął się w wojsku, wówczas startowałem w konkursie wojskowej twórczości artystycznej. Zaprezentowałem pantomimę i udało się, wygrałem dwudniową przepustkę do domu. Kiedy przyjechałem z wojska, szykowały się „Melpomenki” w Milikowie. Po obejrzeniu kilku spektakli postanowiłem dodatkowo się zgłosić. Ponownie postawiłem na pantomimę i znów się udało. Z wędryńskim zespołem rozpocząłem regularnie współpracować w 1989 roku. Podczas mojego debiutu zastąpiłem wówczas „za pięć dwunastą” jednego z chorych aktorów. Była to sztuka „Grzech” Stefana Żeromskiego.

**Wówczas zespół prowadził zastąpiony kierownik artystyczny i reżyser Jerzy Cieniada, którego imię nosi wędryński Zespół Teatralny. Jak wspomina pan współpracę z nim?**

On był duszą i motorem naszego zespołu. Jerzy Cieniada był wielką osobistością, która napędzała wędryński ruch teatralny zarówno zaraz po II wojnie światowej, jak i później. Można powiedzieć, że to właśnie on był moim nauczycielem. Choć każdy z nas miał na dany temat własne zdanie, widziałem, że cieszy się z tego, że ktoś

z zespołu ma pociąg do reżyserii. Teraz doskonale to rozumiem, też bym się bardzo cieszył.

**Kiedy przekazał panu pałeczkę reżyserską?**

Początkowo reżyserowałem jednoaktówki. Pracowaliśmy na przemian, a od 1998 roku reżyseruję samodzielnie.

**Jak ocenia pan współpracę z wędryńskimi aktorami?**

Im dana grupa jest większa, tym praca jest trudniejsza. Skład zespołu nieustannie się zmienia, ale pasjonatów teatru, na szczęście, wciąż nie brakuje. Chętnie angażuję aktorów, którzy zaliczyli wieloletnią przerwę. Pod tym kątem dobrałem również aktorów do jubileuszowego spektaklu. Będzie on odzwierciedlał wielopokoleniowość naszego ruchu teatralnego.

**W jakim kierunku stara się ich pan prowadzić?**

Chociaż nie skończyłem studiów aktorskich ani reżyserskich, pomogły mi w znaczący sposób warsztaty w Krakowie. Wówczas brałem udział w zajęciach ruchowych i ćwiczeniach intonacyjnych. Głos jest na scenie bardzo ważny, to niesamowity atut. Aktor może zainteresować widza nawet, gdy znajduje się za kurtyną. Staram się zachęcać naszych aktorów do tego, by wykorzystywali swój potencjał głosowy. Mówiąc o głosie nie można oczywiście zapomnieć o ruchu i gestach. Dzięki ćwiczeniom można się wiele nauczyć. Niektórzy zachowują się na scenie naturalnie, jak między swoimi. Inni z kolei nie wiedzą, jakimi predyspozycjami dysponują. Wówczas dążę do tego, by zostały one uwypuklone.

**Czym charakteryzuje się reper-**

Janusz Ondraszek, reżyser Zespołu Teatralnego im. Jerzego Cieniady.

**tuar wędryńskiego Zespołu Teatralnego?**

Nasz repertuar jest bardzo różnorodny. Choć zarówno w ubiegłym roku, jak i teraz postawiliśmy na komedię, nie skupiamy się wyłącznie na tych lżejszych gatunkach. Jedną z pierwszych sztuk, którą wyreżyserowałem, był dramat „Niemcy” Leona Kruczkowskiego. Odzew publiczności był bardzo pozytywny, niektórzy wspominają do dziś, że chodziły im wówczas ciarki po plecach. Na dobór repertuaru wpływa wiele czynników, m.in. aktualny skład zespołu czy dostępność sztuk. Ostatnio nawiązaliśmy współpracę z polską pisarką Rubi Birden, której sztuki są bardzo interesujące. Nie staram się eksperymentować, ale nawiązywać do klasycznego teatru dramatycznego.

**Czy wystawicie także sztuki gwarowe?**

Kiedyś odgrywaliśmy w gwarze jednoaktówki, nie wpisują się one jednak w nasz model teatru. Na naszym terenie działają zespoły, które wystawiają głównie sztuki gwarowe, np. z Milikowa, Nydku czy Łomnej. Bardzo dobrze, że tego typu repertuar jest wciąż żywy. Podtrzymujemy wzajemne kontakty, ale nie inspirujemy się artystycznie.

**Na co dzień pracuje pan w Hucie Trzynieć. Czy teatr to swoista ucieczka w inny, bardziej wymagany świat?**

Można powiedzieć, że tak. Choć przed premierami nie śpię po nocach i denerwuję się. Po premierze jestem już zazwyczaj wyluzowany. Trema to naturalna cecha, bez której nie może się obejść żaden reżyser. Teraz, kiedy mamy już za sobą

tegoroczną premierę w Polsce, jestem spokojniejszy. Wiem, że wszystko gra. Nie chodzi bowiem tylko o aktorów, ale także o dobór muzyki i scenografii.

**Wspomniał pan o scenografii. W jaki sposób powstaje?**

Kiedyś mieliśmy do dyspozycji scenografa, który kierował się wskazówkami reżysera. W tworzeniu scenografii pomagali nam także profesjonalści z Teatru Cieszyńskiego, z którymi nawiązałem współpracę Jurek Cieniada. Współpraca ta trwa do dziś, tak więc mamy skąd pożyczać kostiumy i rekwizyty. Od czasu do czasu korzystamy też z rzeczy, które w Teatrze Cieszyńskim przeznaczono do likwidacji. Nie możemy korzystać wyłącznie z własnych, zastosowanych już wcześniej elementów.

**Amatorski ruch teatralny w Wędrynie obchodzi w tym roku wspaniały jubileusz 110-lecia istnienia. W czym tkwi tajemnica tego sukcesu?**

Przede wszystkim to chęć kontynuowania tradycji. Wszyscy, którzy przewinęli się przez nasz zespół, poświęcają się z własnej inicjatywy, społecznie. Ogromną nagrodą za to wszystko jest z całą pewnością zadowolona publiczność. Wówczas człowiek czuje, że

to, co robi, ma sens. Do sprawnej działalności teatralnej potrzebna jest także porządna scena, której nam na szczęście w Wędrynie nie brakuje. Kiedyś było dla miejscowych aktorów motorem także to, że naszymi spektaklami zainteresowani byli przedstawiciele Zarządu Głównego PZKO oraz aktorzy Sceny Polskiej. Krytyka, uwagi czy rady profesjonalnych aktorów stanowiły pewnego rodzaju nagrodę. Teraz tego brakuje, obecnie mamy bezpośredni kontakt wyłącznie z Rudolfem Molińskim.

**Dziś wystawiony zostanie jubileuszowy spektakl „Słomkowy kapelus” przed zaproszonymi gośćmi, a jutro oraz w niedzielę 12 maja dla wszystkich zainteresowanych. Jak zachęci pan naszych czytelników do obejrzenia francuskiej komedii w wykonaniu waszego zespołu?**

Przygotowaliśmy naprawdę wesołą sztukę, w której wystąpi cała plejada wędryńskich aktorów. Publiczność doczeka się nie tylko mnóstwa gagów, ale także dużej liczby piosenek. Myślę, że będą to mile spędzone chwile, podczas których nikt nie będzie się nudził. Dodam tylko, że chętnie wystąpimy z naszą sztuką także w innych miejscowościach.

Rozmawiała:  
MAGDALENA CMIEL

**HISTORIA WĘDRYŃSKIEGO RUCHU TEATRALNEGO**

Pierwsze polskie przedstawienie odbyło się w Wędrynie pod koniec XIX wieku, jednak początki jasno określonego, zwartej ruchu teatralnego datują się na 1903 rok. Impulsem był występ gościnnego zespołu kółka amatorskiego z Czytelni Katolicko-Ludowej w Jabłonkowie. Goście zaprezentowali wówczas sztukę „Błogosławieństwo matki” i kilka „żywych obrazów”, w tym prawdopodobnie obraz „Dwaj rycerze”. Już dwa lata później można było zauważyć w Wędrynie ogromny zapal do wystawiania własnych przedstawień. W 1905 i 1906 roku wystawiono po pięć sztuk, w 1907 roku sześć. Pierwotnie grupę aktorów tworzyli spontanicznie dobrani zapaleńcy, dopiero w 1908 roku powstało regularne Kółko Amatorskie, które działało prężnie do wybuchu I wojny światowej. Kółko reaktowało swoją działalność jeszcze pod koniec wojny, prawdziwy rozkwit miejscowego ruchu teatralnego przypada na 1924 rok, kiedy oddano do użytku nowy budynek „Czytelni”. Kółko Amatorskie z powodzeniem nawiązało do swoich przedwojennych tradycji, przygotowując do wybuchu II wojny światowej nawet po kilka przedstawień rocznie. Po zakończeniu wojny wędryńscy aktorzy zaczęli się spotykać i wystawiać przedstawienia w „Czytelni”. Od 1947 do 1952 roku Kółko Teatralne funkcjonowało w ramach Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, a następnie zaczęło działać przy Miejsowym Kole PZKO w Wędrynie i jest tak do dziś.

# W Bystricy jak w Pradze

*Niejedna wioska w Polsce, Czechach czy na Słowacji odnowiła swoje centrum dzięki funduszom z Unii Europejskiej. Mało której jednak udało się to, co Starej Bystricy. Gmina ta może się pochwalić jedynym na Słowacji orlojem.*

Starą Bystricę, partnerską gminę Rzeki oraz Mikroregionu Dorzecza Stonawki, dzieli od Czeskiego Cieszyna zaledwie 60 km. Jedną z najstarszych gmin w regionie Kisuć, dziś liczącą przeszło 2,6 tys. mieszkańców, od dawna miała w zasięgu ręki kilka atrakcji turystycznych – Wielką Raczę, skansen w Vychylovce oraz Terchovą, miejsce urodzenia legendarnego Janosika. Sama Bystrica była natomiast jedną z wielu niczym nie wyróżniających się kisućskich wiosek. Centrum gminy tworzył nieduży plac, nazywany po prostu rynkiem, wokół którego stały zwykłe domy bez architektonicznego wyrazu.

Dziś Stara Bystrica może się pochwalić stylową zabudową oraz unikatowym Słowackim Orlojem. Rynek nie jest już bezimiennym placem, lecz Rynkiem św. Michała Archanioła. Do Bystricy coraz częściej zaglądną turyści. Zwiedzając w poszedni dzień kisućską miejscowość, spotkałam trójkę Niemców, wycieczkę szkolną z Żyliny oraz rodziny z Bratysławy i Koszyc. – Wypoczywamy w Trstenej. Szukałam, co jest w okolicy ciekawego i znalazłam informacje o Słowackim Orloju – mówi kyszczanka Slavka Bakajsová.

Orloj, zainstalowany w 2009 roku, obejrzało już ok. 170 tys. osób. – Wie pani, skąd mamy takie dokładne dane? Otóż w ośrodku informacji, który wraz z galerią znajduje się pod Orlojem, personel co godzinę zapisuje liczbę oglądających go osób – zdradza wicewójt Pavol Bartek.

Samorządowiec z zapałem opowiada o metamorfozie wioski. – Stara Bystrica stała się w ostatnich dziesięciu latach ciekawą miejscowością turystyczną. Przyjeżdżają turyści z naszego powiatu i szerszej okolicy, a także z zagranicy. Jest przede wszystkim dużo Czechów, ale o naszą miejscowość zahaczają też czasem, podróżując po Słowacji, Niemcy, Francuzi, Kanadyjczycy, Hiszpanie czy Włosi. W zeszłym roku złożył nam wizytę znany czeski astronom Jiří Grygar. Bardzo się



Słowacki Orloj w Starej Bystricy.

ucieszył, że mógł tu obejrzeć zegar astronomiczny, a więc ciekawostkę ze swej branży.

**»BRZYDKIE KACZAŃKO«**  
Kiedy na początku nowego tysiąclecia kierownictwo gminy na czele z młodym wójtem Jánem Podmanskim (objął funkcję w wieku 25 lat) zastanawiało się nad odnową rynku, nie ulegało wątpliwości, że należy wykorzystać tradycyjne materiały budowlane, typowe dla architektury ludowej tego regionu – a więc drewno i kamień. Szczęśliwym trafem w niedalekiej Radostce bratysławski architekt Ivan Jurina kończył budowę pięknego kościołka. Bystriczanie byli pod wrażeniem i postanowili zaprosić go do współpracy. – Pierwszym jej „dzieckiem” była skromna, lecz – jak widać po dokończeniu – bardzo piękna budowla, Zbójnicka Baszta – mówi wicewójt. Zbójnicka Baszta to wielofunkcyjny obiekt, w którym znajdują się zarówno pomieszczenia sklepowe, jak i kawiarnia ze stylowym tarasem oraz wieża widokowa.

Już w 2004 rozpoczęła się przebudowa rynku. W czasach, kiedy w większości gmin niewiele jeszcze wiedziano o możliwościach finansowych, jakie otwierają się dzięki dotacjom z Unii Europejskiej, Sta-

ra Bystrica już realizowała śmiałe plany, korzystając z tak zwanych funduszy przedakcesyjnych Sapard. Stopniowo odnawiano poszczególne budynki – m.in. Urząd Gminy i szkołę, nadając im jednolity styl. Im piękniejsze były poszczególne domy, tym gorzej prezentowało się na ich tle betonowe „pułdo”, czyli wybudowany w czasach socjalizmu Dom Kultury. – Od strony rynku budynek nie miał żadnego okna, elewacja była obłożona zielono-siwymi kostkami. Ta budowla absolutnie nie pasowała do otoczenia. Zaczęliśmy się zastanawiać, jak ją zmienić. W końcu wójt wpadł na pomysł, by zainstalować tam orloj – wspomina Bartek. Artyści, z którymi gmina współpracowała – rzeźbiarz Viliam Loviška, autor nietypowej kamiennej rzeźby św. Michała Archanioła, umieszczonej na rynku, oraz architekt Ivan Jurina – zaprojektowali zegar słoneczny wkomponowany w płaskorzeźbę. Powstała największa w kraju figura siedzącej Matki Bożej Siedmiobolesnej, patronki Słowacji, wykonana z sztywnych ramionach. Święta skrywa pod swym płaszczem wykonane z brązu osobistości słowackiej historii – począwszy od księcia Pribiny po Milana Rastislava Štefánika i Andreja Hlinkę. Co godzinę rozbrzmiewają dzwony nad zegarem, a wtedy w okienku – podobnie jak w Praskim Orloju – defilują święci. W Bystricy jest ich siedem.

Na zewnętrznej tarczy zegara astronomicznego, na której wyznaczone są dni w roku, można zauważyć czerwone kropki. Oznaczają ważne daty w słowackiej historii. Ich spis znajdziemy na osobnej tablicy. Patriotyzm i przywiązanie do wiary przodków są tu widoczne na każdym kroku. W co najmniej dwóch miejscach w gminie zauważyłam maszty z trzema flagami: słowacką flagą narodową oraz sztandarami województwa żylińskiego i gminy Stara Bystrica. Podobno wiszą przez okrągły rok.

Pavol Strnadel, pracownik Urzędu Gminy odpowiedzialny za przygotowanie i realizację projektów, zwraca

uwagę na wartość techniczną Słowackiego Orloja. To prototyp wykonany na zamówienie przez firmę z Pragi, która dba o techniczną sprawność Praskiego Orloja. – Nasz zegar astronomiczny jest sterowany za pomocą najnowocześniejszych technologii, przez GPS. To najdokładniejszy orloj na świecie – przekonuje.



Wicewójt Pavol Bartek przed budynkiem Urzędu Gminy.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

turyści, ale przede wszystkim miejscowi – mówi. To kolejny projekt dofinansowany z funduszy europejskich.

Moich rozmówców wcale nie dziwi pytanie o przyczyny sukcesu w zdobywaniu dotacji. – Dziennikarze często nas o to pytają – uśmiecha się Strnadel. – Rzecz w tym, że my składamy jeden wniosek za drugim. Odsetek pomyslnych projektów mamy może nawet niższy od innych gmin. My składamy dwadzieścia wniosków, a z tego – powiedzmy – dwa są udane. Inna gmina złoży dwa wnioski i dziwi się, że na żaden nie otrzymała dotacji. Nie udało nam się, na przykład, otrzymać dotacji na oświetlenie publiczne czy punkty zbioru odpadów, choć kilkakrotnie się starał.

W 2009 roku Stara Bystrica nawiązała partnerstwo z Rzeką. – Nasza znajomość zaczęła się właściwie od kamienia. Piaskowcem z Rzeki obłożone są niektóre odnowione budowle na rynku. Potem zaczęliśmy realizować wspólnie z Rzeką mniejsze projekty, a wreszcie projekty na poziomie mikroregionów Bystrickiej Doliny i Dorzecza Stonawki – wspomina Strnadel. Teraz jest w toku transgraniczny projekt stworzenia ogólnodostępnego strefy internetu bezprzewodowego dla turystów oraz samoobsługowych kiosków informacyjnych. – Dzięki temu w Rzece będą jeszcze w tym roku, prawdopodobnie już przed wakacjami, dwie bezpłatne strefy wi-fi – zdradza wójt Rzeki, Tomáš Tomeczek. Kiosk informacyjny zostanie zainstalowany w przyszłym roku.



Zbójnicka Baszta (budynek z wieżą) była pierwszą „jaskółką” nowego oblicza gminy.

## TAJEMNICA SUKCESU

Zwiedzając Starą Bystricę można by sądzić, że jest bogatą gminą, której niczego nie brakuje. – Mamy cztery boiska, wybudowaliśmy plac zabaw, apartamentowce do wynajęcia. Mamy własny kanał telewizyjny – informuje wicewójt Bartek. Strnadel opowiada o nowiućkiej ścieżce rowerowej, otwartej w ub. roku. Ciągnie się przez całą dolinę Bystricy i liczy ok. 20 km. – Większość trasy prowadzi po podłożu dawnej leśnej kolejki żelaznej z Orawy do Krasna nad Kisucą. To nowiućka asfaltowa ścieżka. Chętnie z niej korzystają nie tylko

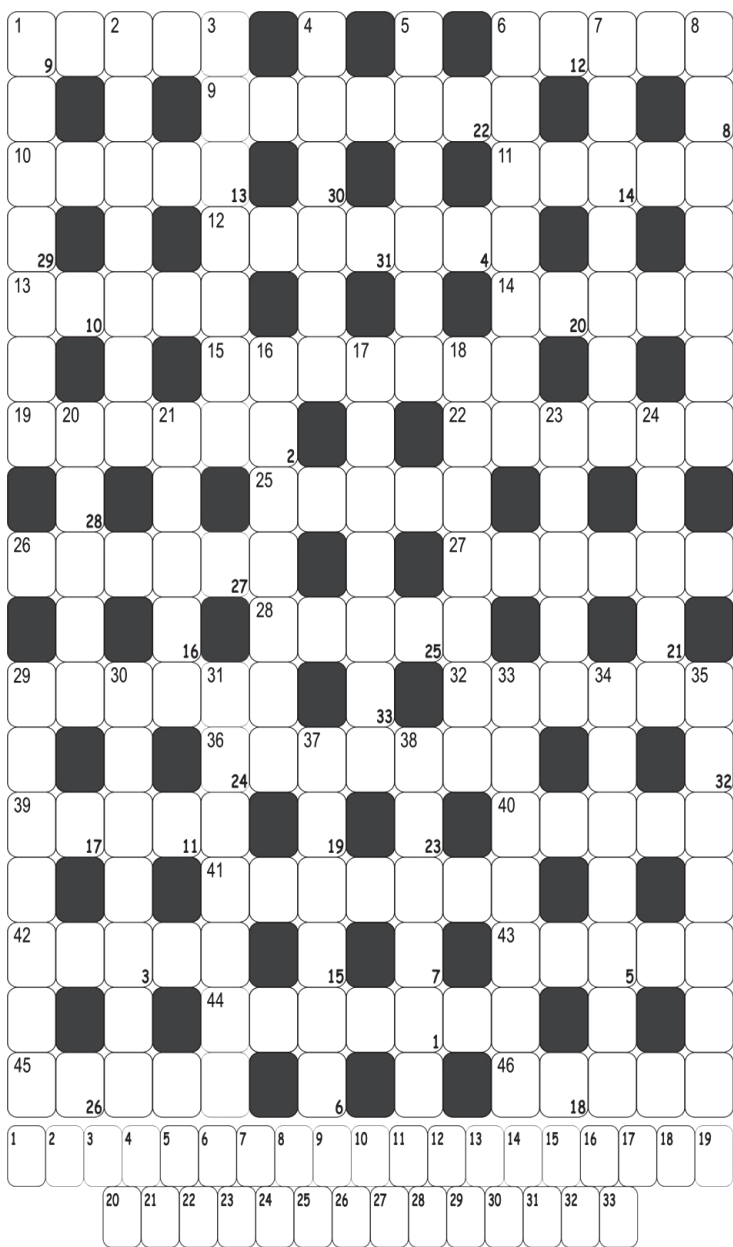
Tomeczek podziwia dokonania Słowaków. – Stara Bystrica może być dla nas inspiracją, jak dopiąć tego, by centrum gminy miało jednolity wygląd. Dużym plusem tej gminy jest to, że nad całokształtem czuwa jeden architekt. Jego rękopis jest tam bardzo czytelny – mówi. Dodaje, że często bywa wraz z rodziną w słowackiej gminie partnerskiej i czuje się tam już niemal jak u siebie w domu. 18 maja przedstawiciele Starej oraz sąsiedniej Nowej Bystricy powinni natomiast przyjechać do Rzeki na „Majówkę” i zawody drwali.

DANUTA CHLUP

**KRZYŻÓWKA**

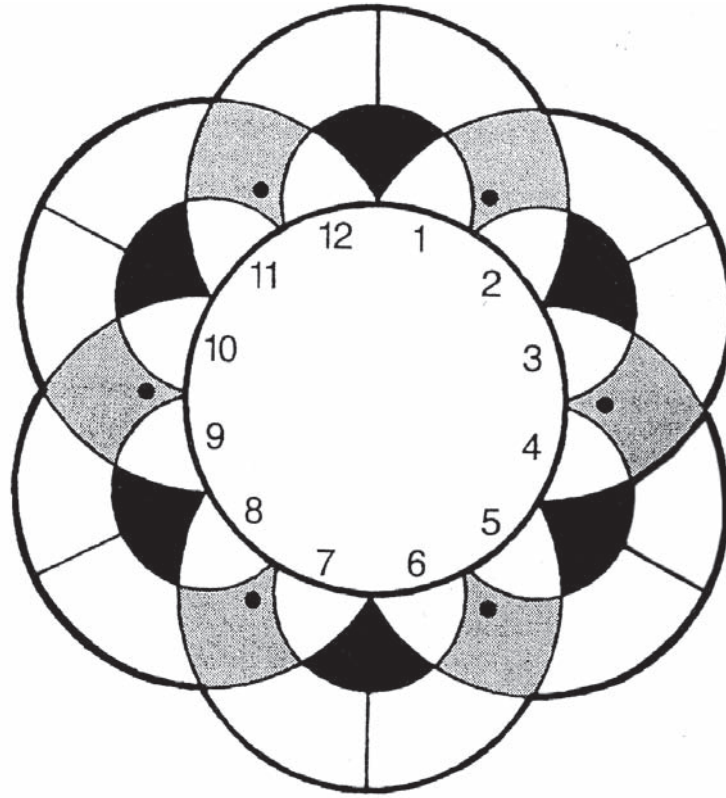
**POZIOMO:** 1. głodnemu na myśli 6. Wilnowski junior 9. wierszowany poemat epicki 10. rysunkowo-literowa zagadka 11. pije do Michała 12. lubi tanie efekty 13. bardzo drogie futro 14. wzór doskonałości 15. wypróżnia krowy 19. wiejska persona 22. strofa ośmiowersowa 25. miasto fiata 26. ustalanie miary określonej wielkości fizycznej 27. obrazu 28. jazda bez kulbaki 29. stan pozornej śmierci 32. niewolnica z serialu 36. zaliczka na poczet należności 39. struś z pampasów 40. pokazowa impreza 41. papier na opakowania 42. nadziemna część grzyba, na której osadzony jest kapelusz 43. płynie po polskiej krainie 44. lud środkowoandyjski 45. hipotetyczna cząstka elementarna 46. pień zrzabanego drzewa.

**PIONOWO:** 1. uosobienie czasu 2. tolerancyjny wobec innych 3. góry z Kozubową 4. w Ameryce pasie krowy 5. zbierany przez pszczoły 6. policjant bez munduru 7. smaczna ryba morska 8. po rzeźonym słowie u płotu stoi 16. zębate kółko przy buciu jeźdźca 17. niezbyt częste imię żeńskie 18. roślina na sznury i olej 20. stolica polskiej piosenki 21. alkaloid z herbaty 23. zdenerwowanie przed występem 24. siła witalna 29. somnambulik 30. w Afryce nad Morzem Śródziemnym 31. aparat do wyświetlania przezroczy 33. nieduży kawałek materiału 34. stroma ściana skalna 35. stan w USA 37. napój leczniczy z wywaru ziół 38. roślina zielna do wyrobu gąbki. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE** (Autor sentencji: Arthur Schopenhauer). **Opr. JO**



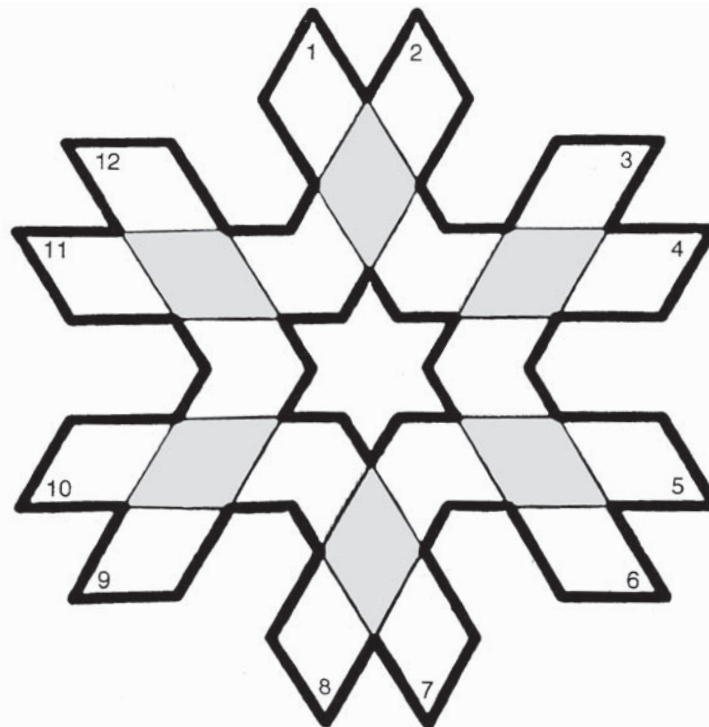
**LOGOGRYF KOLISTY**

1. – 4. czerwone w przeboju Brathanków 3. – 6. tworzenie pod gołym niebem 5. – 8. mały z dużej chmury 7. – 10. trzymane na szczęście 9. – 12. dba o środowisko naturalne 11. – 2. tytuł naukowy.



**LOGOGRYF ŁAMANY**

1. – 4. skoszona i wysuszona trawa 3. – 6. czas zbioru zbóż 5. – 8. „... według Kiepskich” 7. – 10. do smarowania pieczywa 9. – 12. Pan, czyli nowożeniec 11. – 2. kopia dokumentu. **Opr. bjk**



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 16. 5. br. o godz. 10.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 13. 4. otrzymuje **Helena Ondraszek** z Wędryni.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

*Tak było, tak jest*



Pocztówka z Czeskiego Cieszyna (1921 r.) z archiwum Władysława Owczarzewo. Widok na ul. Kolejową. Na współczesnym zdjęciu Marka Santariusza ten sam fragment ulicy, obecnie Dworcowej.







**Elmax®**

• HAWIERZÓW DT ELAN • CZESKI CIESZYN Rynek CSA  
• TRZYNIEC ul. Jabłonkowska 410 (Slovan)

LG Smart TV

**42LA660S / 47LA660**  
Nowa LED Smart TV, Cinema 3D, Wi-Fi, 2-rdzeniowa z tunerem satelitarnym

**GWARANCJA 3 LATA**

wartościowy prezent +

**DARMOWE FILMY W 3D**

**LUB**

**KAMERA 3D**

Cena promocyjna 42" Razem 22 990,- + PHE 203,- 23 193,-

**ESOX**  
Peníze jsou naše starost

[www.elmaxshop.cz](http://www.elmaxshop.cz)

GL-084

**WOLCAR – servis, s. r. o.**  
e-mail: beton.wolcar@centrum.cz  
tel: 608 717 698 fax: 558 329 126  
provozovna: Konská 29 Třinec

**Vy stavíte - my dodáme**

Disponujeme:

- 4 Autodomíchavače objem 8m<sup>3</sup>
- 2 Pumik 28m objem 5m<sup>3</sup>
- 1 Tatra 815 - S2
- 1 Tatra HR - S3

V případě potřeby zajistíme jakoukoliv techniku a stavební materiál

- Prodej a dovoz betonu
- Pokládka betonu
- Čerpání betonu
- Zakládání staveb
- Nákladní doprava
- Převoz sypkých materiálů

**BEZKONKURENČNÍ CENY**

GL-209

**Renowacja drzwi technologią WELLE**

[www.okdvere.cz](http://www.okdvere.cz)  
Tel. 800 100 129

RK-060

**OGRODZENIA ZS SIKORA**

**PRODUCENT OGRODZEŃ**  
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyniecu [www.ogrodzeniazs.pl](http://www.ogrodzeniazs.pl)  
obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz **mob. 732 683 665**  
**TŘINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353**

GL-211

**Wilgoć w domu, mokre piwnice?**  
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

**Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!**

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!  
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!  
[www.ajesucho.cz](http://www.ajesucho.cz)  
e-mail: [ajesucho@seznam.cz](mailto:ajesucho@seznam.cz)  
tel.: 608 772 213

GL-157

**STAVEBNINY WOREK – MATERIAŁY BUDOWLANE**

oferujemy szeroki asortyment materiałów budowlanych w korzystnych cenach (Baumit, Murexin, Cemix, Porotherm, Presbeton, Pórobeton i inne)  
Kompleks Gródek nr 80 (za piekarnią Bajusz)  
Tel. 558 320 021, 737 647 873

GL-143

**Ogłoszenia do »GL« przyjmowane są w dni powszednie:**

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Czeski Cieszyń, ul. Strzelnicza 18 (NA PARTERZE), codziennie w godz. od 8-16, tel. 558 711 027 e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz)
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, tel.: 596 312 477 e-mail: [knih-k1pl@rkka.cz](mailto:knih-k1pl@rkka.cz)

**UWAGA**  
Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

**Znajdź nas na Facebooku**  
i odwiedź naszą stronę  
[www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz)

**Głos Ludu**  
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**KOVONA SYSTEM a.s.**

dynamicky se rozvíjející společnost zabývající se velkosériovou i malosériovou kovovýrobou, zejména z tenkých plechů a profilů

**PŘIJME DO PRACOVNÍHO POMĚRU**

**VEDOUČÍHO LOGISTIKY A PLÁNOVÁNÍ**

Mezi hlavní činnosti patří:

- Organizace a technické zajišťování přísunu optimálního množství materiálů, spolupráce při tvorbě plánu výroby, provádění rozborů nákladovosti vyplývajících z organizace výroby a práce, plánování pomocí APS, optimalizace skladovacích prostor, řešení otázek skladového hospodářství, vedení příslušné dokumentace, řízení, vedení a kontrola podřízených pracovníků.

**Požadujeme:**

- VŠ/ŠS obchodního nebo technického zaměření
- Znalost anglického jazyka na komunikační úrovni
- Znalost práce na PC
- Praxe na obdobném pracovním místě výhodou
- Řidičský průkaz sk. B
- Schopnost vést pracovní kolektiv
- Schopnost organizovat práci a čas
- Smysl pro týmovou práci
- Samostatnost, rozhodnost

**Nabízíme:**

- Zázemí prosperující, rozvíjející se společnosti
- Odborné zaškolení a systém stálého vzdělávání
- Odpovídající platové ohodnocení
- Zaměstnanecké výhody
- Pracoviště v Českém Těšíně
- Možnost nástupu ihned

**Písemné nabídky se strukturovaným životopisem zasílejte na e-mail: [job@kovona.cz](mailto:job@kovona.cz)**

GL-273

**DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI**  
niedziela 5. 5. 2013 od godz. 9.00

**AKCJA dla całej rodziny**

OŚRODEK GOLFOWY ROPICA

[www.beskydgolf.com](http://www.beskydgolf.com)

Przyjdź i ZA DARMO:

- spróbuj zagrać w golfa na publicznym 6-dolkowym polu pod nadzorem profesjonalnych trenerów
- weź udział w konkursach umiejętności golfowych
- obejrzyj piękną scenierię ośrodka golfowego

**NOWOŚĆ sezonu 2013**  
całodzienne wejście na publiczne pole oraz tereny treningowe już od 100,- Kč

Ropice 415, 739 56 • + 420 737 208 892 • + 420 558 740 505

GL-244

**HONDA**  
Autorizovaný dealer

**Fomi**

**JARNÍ NABÍDKA**

- V bohaté výbavě již od 329 900 Kč
- Civic 1.8 i-VTEC Sport s finančním zvýhodněním až 82 900 Kč

**+ Výhodné financování Honda Finance**

- navýšení od 0 %\*
- 50/50 bez navýšení\*
- „Třetinky“ bez navýšení\*

**CIVIC**

**EARTH DREAMS TECHNOLOGY** Nový dieselový motor 1.6 i-DTEC se spotřebou 3,6 l/100 km

**Honda** 739 94 Vendryně 407 [trinec@honda-fomi.cz](mailto:trinec@honda-fomi.cz) +420 555 508 608  
739 42 Frýdek-Místek, Rovenská 114 [frýdekmiestek@honda-fomi.cz](mailto:frýdekmiestek@honda-fomi.cz) +420 558 654 246

GL-252



# Święto Pracy uczcili na boisku

Nie tylko w Anglii piłkarze zaliczają dwa mecze w tygodniu. Nasz region też nawiedziła brytyjska moda. W środku tygodnia rozegrano spotkania, które zalegały w kalendarzu z powodu denerwująco długiej zimy. W jednym z kluczowych spotkań wiosennej rundy MŚLF piłkarze Trzynieca pokonali u siebie 1:0 Hluczyn. Dzisiaj o godz. 10.15 walczący o awans Trzyniec w kolejnym meczu o wszystko zmierzy się na wyjeździe z Orłową. Zaolziański rywal w ostatniej kolejce przyhamował wicelidera z Prościejowa, remisując z Hanakami 0:0.

**MŚLF**

**TRZYNIEC - HLUCZYN 1:0**

Do przerwy: 0:0. Bramka: 47. Hupka. Trzyniec: Bruk – Joukl, Švec, Cigánek, Eismann – Malif (88. Matusček), Motyčka, Hupka, Juřena (89. Klimas) – Gavllák, Čtvrtníček (90. Kysely).

Podopieczni Miroslava Kouřila wywiązali się z roli faworyta, nie mieli jednak łatwej przeprawy. – Zespół Hluczyna lubi grać ofensywnie, w dodatku potrafi się zmotywować do meczów z faworytami – powiedział trzyniecki szkoleniowiec Miroslav Kouřil. Gola na wagę zwycięstwa strzelił na wstępie drugiej połowy Hupka, w typowy dla siebie sposób – po zamieszeniu podbramkowym, które było konsekwencją dobrze rozegranego rzutu różnego. Kouřil po meczu nie zgodził się z opiniami, że jego zespół po bramce na 1:0 zagral zachowawczo i bez polotu. – Posiadanie piłki nie gwarantuje jeszcze zdobycia bramki. Statystyki to nie wszystko – stwierdził.

**PROŚCIEJÓW ORŁOWA 0:0**

Orłowa: Szarowski – Žizka, Kaizar, Švrček, Silveira – Jonek (86. Mišaneć), Fr. Hanus (70. Pražák), Kovář, Keresteš – Kopel (55. Perić), Václavěk.

Slavia na boisku wicelidera tabeli sięgnęła po cenny remis, który w dużym stopniu zawdzięcza świetnej postawie bramkarza Szarowskiego. Doświadczony golkeeper po raz kolejny stanął na wysokości zadania, broniąc trzy stuprocetówki gospodarzy. Minusem spotkania jest kontuzja pomocnika Františka Hanusa, którego



Trzyniecki zmiennik Klimas (z lewej) w pojedynku z Barcalem.

start w dzisiejszym meczu z Trzyncem stoi pod dużym znakiem zapytania. Pecha mieli też piłkarze Slavii w końcówce spotkania, kiedy to Švrček głową minimalnie spudłował.

**SLOVÁCKO B FRYDEK-MISTEK 2:4**

Do przerwy: 0:2. Bramki: 75. Holek, 85. Daniček – 16., 44., 51., 69. Teplý. Frydek-Mistek: Prepsl – Literák, Coufal, Korneta, Židek – Švrček, Cesnek, Mozol, Ceplák (84. Prokeš) – Gulajev (69. Bačik), Teplý (75. Skotnica).

Piłkarze „Lipiny” kontynuują pogoń za Trzyncem i Prościejowem. Gwiazdą meczu w Kunowicach był napastnik Teplý.

Lokaty: 1. Trzyniec 47, 2. Pro-

ciejów 45, 3. Frydek-Mistek 44,... 7. Orłowa 31 pkt.

**DYWIZJA**

**PIOTROWICE MOHELNICE 0:1**

Do przerwy: 0:0. Bramka: 70. Fiala. Piotrowice: Stach (52. M. Sabela) – Kempný, Gill, Bernatik, Nowinski (74. Precechtěl) – Reichl, Dittrich, Škuta, Ruisl (65. Kubiena) – Punčochář, Šuster.

Lokomotywa zaliczyła dobre spotkanie, zabrakło tylko soli futbolu – czyli piłki w siatce Mohelnic. Goście nastawili się na kontry, ale udragnionego gola strzelił ze stałego fragmentu gry. Kuba z rzutu wolnego trafił w poprzeczkę, a z dobitki Sabelę pokonał Fiala.

**MIKUŁOWICE KARWINA B 1:0**

Do przerwy: 0:0. Bramka: 90. Švehla. Karwina B: Hájek – Hrtánek, Janík, V. Cverna, O. Cverna – Koutný, Gonda, Sobala, Pavlík (46. Cudrák) – Vaclík – Limanovský.

Rezerwy Karwiny grają na nerwach swoich kibiców. Z takim futbolem podopiecznym Jindřicha Dohnala coraz bliżej do Mistrzostw Województwa. Gości pogrążył w 90. minucie Švehla, po błędzie bramkarza Hájka.

Lokaty: 1. Mikulowice 41, 2. W. Międzyrzecze 37, 3. Mohelnice 36,... 6. Piotrowice 31, 13. Hawierzów 24, 16. Karwina B 23 pkt.

JANUSZ BITTMAR

**Kalous trenerem hokeistów Trzynieca**



To, o czym ćwierkały wróble na dachu od trzech tygodni, potwierdziło się w tych dniach. Nowym trenerem hokejowego klubu HC Stalownicy Trzynieca został 48-letni Jiří Kalous.

Były szkoleniowiec Lwa Praga ofertę ze strony władarzy hutniczego klubu otrzymał już na początku kwietnia, poprosił jednak o trochę czasu do namysłu. Kalous zmienił pod Jaworowym Josefa Turka, który w swoim premierowym sezonie doprowadził Stalowników do półfinału Tipsport Ekstraligi. (jb)

**W SKRÓCIE**

**SIATKÓWKA: TRZY POLSKIE KLUBY W LIDZE MISTRZÓW.**

Trzy najlepsze zespoły PlusLigi wystąpią w Lidze Mistrzów w sezonie 2013/14 – poinformował Polsat Sport News. Informację swoją Polsat Sport News opiera na rankingu CEV, w którym polskie męskie drużyny klubowe zajmują drugie miejsce. Taka pozycja gwarantuje udział w fazie grupowej aż trzech polskich drużyn. To oznacza, że w elitarnych rozgrywkach zobaczymy Asseco Resovię Rzeszów, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i Jastrzębski Węgiel. (Opr. jb)

**OFERTA**

**PIŁKA NOŻNA - I LIGA:** Ostrawa – Przybram (dzisiaj, 17.00). **MŚLF:** Orłowa – Trzyniec (dzisiaj, 10.15).

**DYWIZJA:** Przerów – Karwina B, Piotrowice – Krawarże (dzisiaj, 16.30), Hawierzów – Mikulowice (jutro, 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Dziećmorowice – Polanka, Beneszów Dolny – Cz.

Cieszyn (dzisiaj, 16.30), Bogumin – Hradec n. M. (jutro, 16.30). **I A KLASA:** St. Miasto – Bystrzyca, St. Biela – Olbrachcice, Petřvald n. M. – Šmiřovice, Lutynia Dolna – Wracimów, Szonów – Stonawa, Czeladna – Wędrynia (dzisiaj, 16.30). **I B KLASA:** Fryczowice – ČSAD Hawierzów, Gnojnik – Dobraticze, Dąbrowa – Gródek, Sucha Górna – Datynie Dolne, Mosty – Dobra (dzisiaj, 16.30), Nydek – Jabłonków (jutro, 16.30).

**MP KARWIŃSKIEGO:** TJ Pietwałd – Bogumin B, Łąki – Wierzniowice, Cierlicko – Sn Orłowa, Żuków G. – B. Rychwałd (dzisiaj, 16.30), G. Będowice – S. Rychwałd, I. Piotrowice – L. Piotrowice B (jutro, 16.30). **MP FRYDEK-MISTEK:** Liskowice B – Bukowiec, Baszka – Oldrzychowice (dzisiaj, 16.30), Piosek – Hukwałdy, Šmiřovice B – Niebory (jutro, 16.30).

**TENIS ZIEMNY - »PROSPERITA OPEN«:** dzisiaj i jutro w Parku Komeńskiego w Ostrawie (finał jutro o 14.00). (jb)

## Piłkarski serwis z niższych klas naszego regionu

**MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA**

**IRP CZ. CIESZYN KARNIÓW 1:2**

Do przerwy: 0:2. Bramki: 88. Zabelka – 9. i 40. Hudský. Cz. Cieszyn: Klepek – Rusek (46. Koper) – Stanik, Przyczko, Byrtus – Mendrok, Chlebek – Trybulec, Zabelka, Sliva (53. Kantor) – Christu (60. Nowak).

Gospodarze mieli więcej z gry, dwukrotnie nie upilnowali jednak aktywnego Hudskiego. Drugiego gola, który przesądził sprawę, zdobył karniowski piłkarz po szybkiej, składnej akcji całej drużyny. Gol Zabelki po rzucie różnym Chlebka był już tylko łabędzim śpiewem ekipy Pavla Smatany.

**PETRZKOWICE BOGUMIN 1:2**

Do przerwy: 0:1. Bramki: 64. Fromelius – 41. Sitték, 84. Ciesarik. Bogumin: Goj – Pošťulka, Gábor, Šiška, Seget – Sitték, Socha, Kubinski, Ciesarik (84. Pluta) – Jatagandzidis, Kukuliač (89. Vondrák).

Boguminiacy płyną na pozytywnej fali. – Nawiazaliśmy do udanych poprzednich kolejek, dołączając do dobrej gry najważniejszy element, efektywność w polu karnym rywala – powiedział „Głosowi Ludu” Ivo

Cichoň, asystent Marka Pošťulki przy sterze Bogumina. Trzy punkty zapewnił gościom Ciesarik, który w ostrym pojedynku z bramkarzem nabawił się wprawdzie kontuzji kolana, zdołał jednak wpakować piłkę do siatki. – To nic poważnego, na całe szczęście nie ucierpiał wiazadła – skomentował kluczowy moment meczu Cichoň.

**DZIEĆMOROWICE - HAJ 1:1**

Do przerwy: 0:0. Bramki: 60. Lukan – 53. Kozák. Dziećmorowice: Gradek – Bajzath, Prčík (62. Kadličák), Matusíček, Škulaň – Maleňák, Anastazovský, Fryš, Beiner – Ligocký (36. Beránek) – Lukan.

Szatnia w Dziećmorowicach przypomina w ostatnich dniach scenografię do filmu „Angielski Pacjent”. Prawie wszyscy piłkarze borykają się z kontuzjami, a po meczu z Hajem na listę chorych trafili Ligocký (zwichnięte ramię) i Prčík (uraz nogi). Remis uratował gospodarzom Lukan po współpracy Matusíčka z Anastazovskim. W końcówce podopieczni Miroslava Čopjaka zmarowali cztery czyste okazje. – Szkoda, bo ten mecz był do wygrania – powiedział nam dziećmorowicki szkoleniowiec.

Lokaty: 1. Beneszów D. 50, 2. Herzmanice 38, 3. P. Polom 36,... 8.

Cz. Cieszyn 30, 10. Dziećmorowice 28, 12. Bogumin 25 pkt.

**I A KLASA**

**WRACIMÓW BYSTRZYCA 2:2**

Do przerwy: 1:2. Bramki: samob. Rusz, Drong – Noga, Lachowicz. Bystrzyca: Gaszczyk – Rusz, Bauman, Samek, Cienciala – P. Sikora – Sniegoň (60. Teofil), Faruga, Aleš Kluz (85. Staniek) – Noga, Lachowicz.

Piłkarze Bystrzycy wiosną jeszcze nie przegrali meczu. Do siatki Wracimowa trafili Noga (płaskim strzałem) i Lachowicz (głową z dośrodkowania Sniegonia).

**STONAWA - ŚMIŁOWICE 4:2**

Do przerwy: 2:1. Bramki: Frait 2, Zoller 2 – Opluštíl, Ganczarczyk. Stonawa: Stach – Kovács, Hojdzysz, Sochora, Hančin – Petruňa, Bezdiček, Geršl, Černoch (79. Bizoň) – Frait, Zoller (86. Szwed). Śmiłowice: Bašanda – Placzek, Goj, Topiarz, Divina – Buzek, Klár, Dytko, Opluštíl (60. Machala) – Baron, Ganczarczyk.

Stonawianie systematycznie odrabiają straty do zespołów ze środkowych rejonów tabeli. Katami Śmiłowice zostali doświadczeni snajperzy – Frait z Zollerem. Jiří Frait wziął

przy stanie 2:2 sprawy w swoje ręce – dwukrotnie pogrążając z kontry bramkarza Bašandę. Gdzie byli wtedy śmiłowiccy obrońcy, nie wiadomo.

Lokaty: 1. Wędrynia 33, 2. Śmiłowice 29, 3. Szonów 28,... 6. Bystrzyca 25, 7. Olbrachcice 24, 12. Stonawa 17, 13. Lutynia Dolna 12, 14. St. Biela 9 pkt.

**I B KLASA**

Fryczowice – Sucha Górna 2:1, Mosty – Dąbrowa 3:2, Nydek – Gnojnik 0:1, Sedliszcz – ČSAD Hawierzów 2:1, Jabłonków – Gródek 3:0, Starzicz – Dobraticze 1:1, Dobra – Datynie Dolne 2:2. Lokaty: 1. Datynie Dolne 47, 2. ČSAD Hawierzów 42, 3. Starzicz 31 pkt.

**MP KARWIŃSKIEGO**

TJ Pietwałd – G. Będowice 3:0, Cierlicko – Łąki 0:3, I. Piotrowice – Wierzniowice 4:2, B. Rychwałd – Sn Orłowa 4:3. Lokaty: 1. I. Piotrowice 36, 2. Sn Orłowa 30, 3. Bogumin B 25 pkt.

**MP FRYDEK-MISTEK**

Piosek – Frydlant B 2:1, Śmiłowice B – Waclawowice 1:2, Oldrzychowice – Rzepiszcz 0:1, Niebory – Ostrawica 1:2, Bukowiec – Palkowice 2:1. Lokaty: 1. Hukwałdy 40, 2. Piosek 36, 3. Ostrawica 35 pkt. (jb)